

Czytaj najnowszy numer

5/02/2022

wysokieobcasy

wysokieobcasy.pl

wyborcza

KATARZYNA KASIA

Ironia i gniew, *Siostry!*

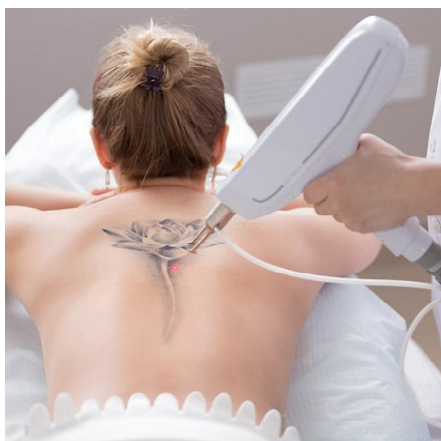


13 / Historia przyjaźni

Lucy – szympans,
który myślał, że
jest człowiekiem

14 / Ona rządzi światem

Mika Brzezinski:
Nie jesteś starsza,
jesteś mądrzejsza



Czy da się usunąć tatuaż?

Które metody mogą być niebezpieczne i grożą martwicą skóry

Matylda Walczak
04.02.2022

Tatuażu żałuje ok. 20 proc. wytatuowanych osób. Dowiedz się, czy tatuaż da się usunąć i jakie są metody usuwania tatuaży

„Człowiek, który chce się dzisiaj wytatuować, staje przed co najmniej dwoma problemami. Po pierwsze, tatuaży bardzo trudno się pozbyć, więc należy się dobrze zastanowić, co chce się mieć wytatuowanego. Po drugie, jeśli chce się być oryginalnym, trzeba się trochę naszukać” – pisał kilka lat temu w „Wyborczej” Michał Rusinek. I trudno się z tym nie zgodzić. Nawet jeśli znaleźliśmy wymarzony tatuaż dla siebie, nie oznacza to, że za kilka czy kilkanaście lat nie będziemy chcieli się go zwyczajnie pozbyć, nie tylko wtedy, kiedy śladem hollywoodzkich gwiazd zdecydowaliśmy się na wytatuowanie imienia (byłego już) partnera.

Europejska Akademia Dermatologii i Wenerologii (EADV) twierdzi, że 20 proc. wytatuowanych osób żałuje tatuażu. Dochodzi do tego głównie z dwóch powodów. Pierwszym są związane z tym zagrożenia: infekcje, alergie, toksyczne składniki, które znajdziemy w tuszach do tatuażu. Drugim jest to, że decyzja nie została dobrze przemyślana i podjęliśmy ją zbyt szybko, np. skorzystaliśmy z

nieprofesjonalnego gabinetu, niekiedy w budzących wątpliwości warunkach higienicznych, pod wpływem znajomych albo – o zgrozo – alkoholu itp.

Tatuaż nie jest zabawką. Choć patrząc na statystyki, może się tak wydawać. Eksperci związani z serwisem Ink News przebadali, że co najmniej jeden tatuaż ma aż 54 mln (12 proc.) mieszkańców Unii Europejskiej (w USA dwa razy więcej!). Jeśli dodać do tego tych, którzy zdecydowali się na makijaż permanentny, to okazuje się, że problem bezpieczeństwa tatuażu dotyczy niemal 15 proc. mieszkańców Starego Kontynentu. Nie muszę dodawać, że z tatuażami jest podobno jak chipsami: zdaniem wytatuowanych (sama jako rasowa nudziara nie należę do tego grona) trudno poprzestać na jednym.

Jak usunąć tatuaż? Metody usuwania tatuażu

No dobra, ale czy tatuaż da się usunąć? I tak, i nie. To, jak będzie wyglądała nasza skóra po zabiegu usunięcia tatuażu, zależy od kilku czynników: jego wielkości, koloru barwnika, miejsca wykonania, metody (zarówno zrobienia tatuażu, jak i jego usunięcia), a nawet kwestii indywidualnych. Niezależnie od tego, na którą z technik się zdecydujemy, należy pamiętać o tym, że zabieg usuwania tatuażu powinien zawsze poprzedzony być konsultacją z lekarzem lub kosmetologiem, podczas której szczegółowo przeanalizowane zostaną ewentualne przeciwwskazania do zabiegu oraz zalecenia pozabiegowe, takie jak unikanie ekspozycji na słońce czy kosmetyków zawierających retinol albo alkohol.

Laserowa metoda usuwania tatuażu

Jak twierdzi dr hab. Aneta Szczerkowska-Dobosz, specjalistka dermatologii i wenerologii z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, złotym standardem usuwania tatuaży są lasery o ultrakrótkim czasie impulsu – lasery nanosekundowe (Q-Switch) i pikosekundowe. Lasery tego typu działają poprzez specyficzne, selektywne oddziaływanie wiązki lasera o olbrzymiej energii w bardzo krótkim czasie na cząsteczki pigmentu zdeponowane w skórze właściwej. Olbrzymia energia zaabsorbowana przez pigment powoduje jego gwałtowny rozpad. Przez kolejne tygodnie po zabiegu laserowym rozbite cząsteczki pigmentu

transportowane są do układu limfatycznego i okolicznych węzłów chłonnych. Warto jednak pamiętać o tym, że nieznane są dalsze losy pigmentu w organizmie człowieka, a procesy biorące udział w usuwaniu tatuażu są nie do końca poznane. W związku z tym pojawiają się pytania dotyczące bezpieczeństwa składników tuszy do tatuażu i ich potencjalnej toksyczności, właściwości alergizujących, a nawet kancerogennych.

Jak wygląda cały proces i czy jest się czego bać?

– Usuwanie laserowe tatuażu jest bolesne, dlatego najczęściej obszar poddawany zabiegowi znieczula się miejscowo. Pacjent w trakcie zabiegu ma osłonięte oczy. Tatuaż w trakcie zabiegu ulega natychmiastowemu zbieleniu (co daje pozorny efekt natychmiastowego usunięcia), obrzękowi, może punktowo krwawić. Konieczna jest właściwa pielęgnacja pozabiegowa: opatrunki po zabiegu, ochrona przeciwsłoneczna. Po każdej sesji laserowego usuwania tatuaże powinny blednąć. Warto jednak pamiętać o tym, że tempo blaknięcia jest kwestią indywidualną i zależy od wielu czynników: koloru tatuażu, wysycenia pigmentem, umiejscowienia na ciele (kończyny dolne, dolna część pleców – ustępują bardziej opornie), tego, czy zdecydowaliśmy się usuwać tatuaż amatorski czy profesjonalny (profesjonalne są trudniejsze do usunięcia, gdyż zawierają więcej pigmentu i są głębiej deponowane), a także tego, czy tatuaż jest nowy, czy wieloletni (te starsze wymagają zazwyczaj mniejszej liczby zabiegów, co jest związane ze stopniową fizjologiczną resorpcją pigmentów w ciągu lat) – wyjaśnia dr hab. Aneta Szczerkowska-Dobosz.

Pani doktor przypomina także, że okresy między poszczególnymi procedurami zazwyczaj się wydłuża, gdyż proces ewakuacji rozdrobnionych cząsteczek pigmentów jest rozciągnięty w czasie. W niektórych przypadkach niemożliwe jest całkowite usunięcie tatuażu, co należy omówić z pacjentem w trakcie kwalifikacji do zabiegu – zawsze takie ryzyko istnieje. Skóra w miejscu usuwania tatuażu, nawet jeśli uda się go usunąć całkowicie, ma często zmienioną teksturę i koloryt (lekkie zszarzenie skóry w miejscu usuniętego tatuażu, odbarwienia, przebarwienia). Przyczyną jest po pierwsze zabieg tatuowania (wielokrotne nakłucia skóry igłą, a po drugie, generujący ciepło proces usuwania pigmentu powodujący niekiedy oparzenia.

Chirurgiczna metoda usuwania tatuażu

Jeszcze nie tak dawno najpopularniejszą metodą usuwania tatuażu była metoda chirurgiczna. Chirurgiczne usunięcie tatuażu polega, jak łatwo się domyślić, na jego wycięciu wraz ze skórą, w której znajduje się barwnik. Czy współcześnie metoda ta ma jakieś zalety? Ewa Janocha, lekarka medycyny estetycznej, wymienia dwie: jej zdaniem jest to metoda dobra do usuwania małych tatuaży, która pozwala na definitywne usunięcie tatuażu lub jego fragmentu (zależy to od jego wielkości i umiejscowienia) najczęściej w trakcie jednej sesji. Zwraca jednak uwagę na wady. Są to większa inwazyjność, a co za tym idzie - wymagane znieczulenie miejscowe lub czasami ogólne, niekiedy wymagany jest również przeszczep skóry (zależnie od wielkości i umiejscowienia tatuażu), do tego zakładane są szwy, żeby ściągnąć brzoży rany, co wymaga usunięcia ich po 7–10 dniach.

Metody usuwania tatuażu - dermabrazja

Inną metodą usuwania tatuaży jest dermabrazja, czyli technika resurfacingu skóry. Przeznaczona jest ona do usuwania małych tatuaży. Dermabrazja polega na mechanicznym ścieraniu naskórka i górnych warstw skóry właściwej za pomocą urządzenia wyposażonego w obrotową szczoteczkę. Warto jednak pamiętać o tym, że zbyt głębokie i częste ścieranie naskórka może prowadzić do powstania nieestetycznych blizn. Podobną metodą usuwania tatuażu jest salabrazja, czyli usuwanie tatuażu za pomocą chlorku sodu (soli kuchennej).

Alternatywne metody usuwania tatuażu

Niektórzy poszukują łatwiejszych, tańszych i szybszych metod niż laserowe usuwanie, które jest bolesne, długotrwałe i nie należy do najtańszych. Na początku XXI w. pojawiły się na rynku nowe techniki polegające na nakłuwaniu tatuażu i wprowadzaniu do skóry różnych chemicznych związków, które prowadzą do wydalenia pigmentów ze skóry wraz z tworzącymi się na prowokowanej przez te substancje ranie strupami i wysiękiem (m.in. metoda Skinial, E-raze rejuvi).

Zawierają one kwas mlekowy i inne związki (tlenek cynku, tlenek magnezu, tlenek wapnia, izopropanol, trójetanoloaminę, kwas benzoesowy). I choć reklamowane są one jako naturalne, bezpieczne, w przeciwieństwie do laserów usuwające wszystkie kolory i pozbawione potencjalnego szkodliwego działania laserów, rozbijające pigmenty na drobne cząsteczki, które pozostają w organizmie, dr hab. Aneta Szczerkowska-Dobosz ostrzega przed tym „pójściem na skróty”.

– Brakuje badań klinicznych potwierdzających ich skuteczność, a zwłaszcza bezpieczeństwo.

Metody alternatywne obarczone są dużym ryzykiem martwicy skóry, wtórnej infekcji, bliznowacenia i zaburzeń kolorytu skóry (odbarwienia, przebarwienia).

Z medycznego punktu widzenia ich obecność na rynku powinna być bardziej kontrolowana – dodaje specjalista dermatologii i wenerologii. Obawy przed zdecydowaniem się na tę metodę tatuażu podziela lekarz dermatolog z Centrum Medycznego CMP, który twierdzi, że absolutnie odradza tę metodę, głównie ze względu na za duże ryzyko bliźnienia. Podobnego zdania jest Ewa Janocha, lekarz medycyny estetycznej, specjalista anestezyjolog z nowo powstającej Colibri Clinic w Konstancinie, która także zwraca uwagę na doniesienia o bliźnie powstałej po tej metodzie.

Tatuaż: usuwać czy nie?

Z usuwaniem tatuażu jest trochę jak z kacem. Najlepiej byłoby w ogóle nie pić, tak jak w ogóle go nie robić. Warto pamiętać o tym, że dopiero na początku tego roku decyzją Unii Europejskiej zakazano używania w tuszach do tatuażu i makijażu permanentnego aż 4 tys. potencjalnie niebezpiecznych substancji, które mogą

wpływać na powstawanie nowotworów, mutacji genetycznych, zaburzeń rozrodczości i gospodarki hormonalnej oraz alergii i podrażnień skórnych. Dobrze, że Unia Europejska zabrała się do uporządkowania zasad, nie oznacza to jednak, że nie powstanie podziemie, gdzie jakość tuszy do tatuażu może być jeszcze niższa.

Jeśli nie przekonują nas argumenty zdrowotno-higieniczne, trzeba pamiętać też o tym, że ani zrobienie tatuażu, ani jego usunięcie do najtańszych nie należy (bohater jednego z kryminałów, które ostatnio czytałam, twierdzi, że usunięcie tatuażu jest... trzy razy droższe niż jego wykonanie). Zawsze możemy też postawić na metodę Johnny'ego Deppa, który po rozstaniu z Winoną Ryder przerobił ponoć napis na skórze „I Love Winona” na „I Love Wine”. Niestety z polską pisownią może to być nieco trudniejsze.

W kwestii usuwania tatuaży raczej nie ma co liczyć na cud. Dr hab. Aneta Szczerkowska-Dobosz studzi zapal i podkreśla, że po zabiegach laseroterapii, a także innych metodach usuwania tatuaży skóra najczęściej nie wraca do pierwotnego wyglądu.